

# KURJER WARSZAWSKI

Czwartek.

Dnia 12 (24) Września 1857 Roku.

N<sup>o</sup> 250.

Jutro, ŚŚ. Cypryana i Justyny



**NAJJAŚNIEJSZY PAN**, w nagrodę szczególnie gorliwej służby Rady Zarządu Okręgu Poczтового Królestwa Polskiego, Rady Koleg: *Kaczanoff*, **NAJMIŁOŚCIWIEJ** mianować go raczył Kawalerem Orderu Śś. **STANISŁAWA**, kl: II z Koroną CESARSKĄ.

**NAJWYŻSZYM** Rozkazem, wydanym w d. 1 Sierpnia r. b. do Zarządu Cywilnego, Rzeczywisty Student CESARSKIEGO Charkowskiego Uniwersytetu *Bezkrowny*, przyjęty do służby w Zarządzie Okręgu Poczтового na Urzędnika nadetatowego z rangą Sekretarza Gubernjalnego, od dnia 10 Czerwca 1857 r.

Główno Zarządzający Drogami Komunikacji i Budowlami Publicznymi, w towarzystwie Członków Rady Towarzystwa Głównego Rossyjskich Drog Żelaznych, jeździł 19go Sierpnia koleją żelazną Petersburgsko-Warszawską do Ługi i napowrót, dla obejrzenia nowo-zbudowanej przez Towarzystwo sekcji z Gątczyny do Ługi, na przestrzeni 86 wiorst. Przy tej okoliczności poświęcono drogę. — 22go Sierpnia, **NAJJAŚNIEJSZY CESARZ** uszczęśliwić raczył Towarzystwo Główne przejazdem po tej samej sekcji od Carskiego-Sioła do Ługi, z kąd **JEGO CESARSKA MOŚĆ** udał się w dalszą podróż. Kończą się obecnie roboty około wzniesienia na linii dworców i budynków służących do rozprowadzania wody, tak, iż sekcja od Petersburga do Ługi, na przestrzeni 128 wiorst, będzie mogła być oddana za miesiąc do użytku publicznego. Lecz otwarcie sekcji z Gątczyny do Ługi, stanowi tylko część pracy dokonanej w r. b. przez Towarzystwo. Roboty około drogi od Ługi do Pskowa tak daleko posunięte zostały, iż po niej można będzie już od Listopada przewozić materiały potrzebne do dalszej budowy linii Warszawskiej. Obok tego częścią wykonane zostały, a częścią wykonywają się ze szczególną czynnością badania na liniach z Dynaburga do Wilna i z Wilna do granicy Pruskiej, a z wiosną r. p. Towarzystwo rozpocznie roboty na całej przestrzeni tych linii, które zamierza ukończyć w 1859 r. W ten sposób Towarzystwo, które zawiązało się na skutek Ukazu CESARSKIEGO z d. 26go Stycznia 1857 r., i rozpoczęło swe prace od Maja, zdołało wykonać, w ciągu 3 i pół miesięcy, znaczną część robót, mających być, wedle brzmienia §. 3 **NAJWYŻEJ** zatwierdzonej Ustawy, ukończonemi w ciągu trzech lat na przestrzeni 300 wiorst. Wszystko to, usuwając obawę wielu osób, które utrzymywały, że Towarzystwo napotka trudności w wykonaniu swego przedsięwzięcia, dowodzi, że jego powodzenie, przy łaskawej pomocy Rządu, zgodnie i gorliwości Administratorów Towarzystwa i jego wykonawców, zapewnione jest zupełnie tem współczuciem, jakie znajdują w Rosji wszystkie przedsięwzięcia mające na celu prawdziwe dobro narodu.

Przez **NAJWYŻSZY** Rozkaz **JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI**, przyjęty do służby z dymisjonoowanymi: Uwolniony w roku 1848 z 4go bataljonu Saperów w randze Podpułkownika, z *zaskiewicz*, na Urzędnika dla obznajmiania się z służbą w Warszawskiej Komorze Celnej, z przemianowaniem na Assessora Kolegjalnego. — Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz

Oddzielnych, w Wydz: Kom: Rząd: S. W. i Duchownych, mianowani: Tłómacz pism Rossyjskich w Magistracie m. Lublina *Pelician Modrzewski*, p. o. Tłómacza pism Rossyjskich w Biurze Naczelnika Powiatu Zamoyskiego; Zastępca Tłómacza pism Rossyjskich w Biurze Naczelnika Powiatu Przasnyskiego *Paweł Wachowski*, p. o. tegoż Urzędu; Rachmistrz Biura Naczelnika Powiatu Przasnyskiego *Fortunat Koskowski*, p. o. Sekretarza w temże Biurze; Archiwista Biura Naczelnika Powiatu Przasnyskiego *Alexander Mossakowski*, p. o. Rachmistrza w temże Biurze; Dziennikarz Archiwista Biura Naczelnika Powiatu Opoczyńskiego *Juljan Rybicki*, p. o. Radnego Sekretarza Magistratu m. Radomia; *Expedytor* Magistratu m. Lublina *Piotr Konarzowski*, p. o. Tłómacza pism Rossyjskich w tymże Magistracie; Kancelista Rządu Gub: Lubelskiego *Romuald Kalicki*, p. o. *Expedytora* Magistratu m. Lublina; Sekretarz Magistratu m. Ciechanowa w Gub: Płockiej *Antoni Grabczewski*, p. o. Burmistrza m. Sochocina w tejsze Gubernji; *Rassyer* m. Ostrowca w Gub: Radomskiej *Jakób Kuczyński*, p. o. Burmistrza m. Kunowa w tejsze Gubernji; Dziennikarz Archiwista Biura Naczelnika Powiatu Stopnickiego *Jan Nowakowski*, p. o. Burmistrza m. Wiślicy w Gub: Radomskiej; Kancelista Magistratu m. Łodzi w Gub: Warszawskiej *Juljus Zbiegniewski*, p. o. Burmistrza m. Alexandrowa w tejsze Gubernji; Kancelista Biura Naczelnika Powiatu Pułtuskiego *Jan Papiński*, p. o. Burmistrza m. Nura w Gub: Płockiej; spadły z etatu Strażnik celno-graniczny *Maxymilian Otto*, p. o. Burmistrza m. Wieruszowa w Gub: Warszawskiej, i Kancelista Biura Naczelnika Powiatu Lubelskiego *Brunon Mierzanowski*, p. o. Burmistrza m. Puchaczowa w Gubernji Lubelskiej. Przeniesieni, na własne żądanie: Pomocnik Naczelnika Powiatu Rawskiego, *Assessor* Kolegjalny *Bogumił Rode*, na p. o. Pomocnika Naczelnika Powiatu Łęczyckiego; dla dobra służby: Burmistrz m. Koźminka w Gub: Warszawskiej *Józef Lubociński*, na p. o. Burmistrza m. Laskarzewa w Gub: Lubelskiej. — W Wydz: Kom: Rząd: Sprawiedliwości, mianowani: Pisarz Sądu Poliejii *Popr* Powiatu Warszawskiego Wydz: 1go, z delegacji p. o. Assessora tegoż Wydziału, *Franciszek Betlej*, p. o. tegoż Urzędu w Wydz: 2m; Podpisarz Sądu Poliejii *Popr* Powiatu Warsz: Wydz: 1go, z delegacji p. o. Pisarza w tymże Wydz: *Tomasz Szuranowski*, p. o. tegoż Urzędu, obaj ze starszeństwem od dnia delegacji; pełniący z delegacji obowiązki Podpisarza Sądu Poliejii *Popr* Powiatu Warsz: Wydz: 1go, Sekretarz Koleg: *Józef Rogoziński*, p. o. tegoż Urzędu; Kancelista Tryb: Cyw: w Łomży *Antoni Dziarski*, p. o. Adjunkta Akt dawnych Gubernji Warszawskiej w Kaliszu. — W Dyrekcji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, mianowani: Dozorca drogowy *Henryk Piliński*, Majstrem mostowym, i *Applikant* Dyrekcji *Seweryn Makowski*, Dozorca drogowym.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 150, dla Kościoła XX. Bernardynów w Warszawie, przez *Tomasza Wronskiego*; oraz zapis rs. 15,000 w listach zastaw: Tow: Kredy: Ziemski, na wystawienie Kościoła murowanego we wsi Łukszach, przez *Jana Bartkowskiego*; tudzież darowiznę nieruchomości Nro 1084 w mieście Warszawie sytuowanej, przez *Gabryelę z Hrabów Gutakowskich Hrabinę Zabiello*, dla Zgromadzenia XX. Missjonarzy Warszawskich, uczynione.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 16tym (28) Września r. b., o godz: 10tej z rana, w dzielnicy gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, przy ulicy Podwale N<sup>o</sup> 500 lit: a, w obecności Członków obu Komitetów i Dyrekcji Głównej, dopełnionem zostanie spalenie umorzonych w pierwszym półroczu 1857 r. listów zastawnych, wartości nominalnej rs. 1,478,625, wraz z kuponami przy tychże na rs.

252,648 kop: 90, tudzież kuponów płatnych z ubiegłych półroczy, wartości rs. 903,943 kop: 40.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Guberni Lubelskiej, w wykonaniu Reskryptu Komisji Rząd: Sprawiedliwości z daty 23 Maja (4 Czerwca) r. b., zawiadomił kogo to dotyczyć może, iż otrzymany drogą urzędową akt zejścia Xieźdza Jana *Dziewulskiego*, b. Jałmużnika Xieźdnej Wirtembergskiej, na dniu 11 Kwietnia 1853 roku w Paryżu we Francji zmarłego, a mającego pochodzić z gminy Puław, dziś Nowej Alexandrii, przesłał do zachowania i uczynienia stosownej wzmianki w xieęgach akt stanu cywilnego, Urzędnikowi Stanu Cywilnego parafji Włosławice, do którego po wypisy w razie potrzeby, strony interesowane zgłosić się winny.

**Warszawski Ober-Policmajster.** — Z rozkazu NAWYŻSZEGO, zarządzane zostało w Cesarstwie zbieranie dobrowolnych składek na korzyść mieszkańców Noworossyjskich, którzy utracili swe mienia skutkiem ostatniej wojny. JO. Xieźdę NAMIESTNIK Królestwa Polskiego, w celu wykonania powyższego NAWYŻSZEGO rozkazu, decyzją oznajmioną w odezwie Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej z dnia 5 (17) Sierpnia r. b., polecił raczył, aby podobnie na cel powyższy składki, zbierane także były i w kraju tutejszym. W wykonaniu przeto powyższej decyzji, otrzymują upoważnienie do przyjmowania ofiar Redakcje Gazet: *Rządowej, Policyjnej i Kurjera Warszawskiego*, oraz Komissarze Policji Wykonawczej, gdzie do zapisywania udzielanych kwot, od dnia 19 Września (1 Październia) r. b., znajdować się będą listy z rubrykami numeru porządkowego, imion i nazwisk ofiarujących, oraz ilości kwoty pieniężnej. Co podając do powszechnej wiadomości, nadmieniam się, że fundusze, jakie przez mieszkańców tutejszych składane będą na korzyść mieszkańców Noworossyjskich, Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra jest obowiązany odsyłać wprost od siebie do Noworossyjskiego i Bessarabskiego Jenerał-Gubernatora w Odessie. — Jenerał-Major. *Aniczkow*.

**Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał** dymis: Junkra P. *Krajewskiego*, uwolnionego ze stopniem Registratora Kollegjalnego; tudzież Marcina *Kowalskiego*, poddanego Anstrjackiego, ażeby w własnych interesach zgłosili się do Zarządu Policji, lub numeru obecnych swych zamieszkań wskazali.

**Z Szemachi.** — 5go Czerwca, na granicach okręgów Choczmańskiego i Areszkiego, w wozie Duduńskim, spostrzeżoną została banda rabusiów Lezgińskich. Bed-Hamid-Aga Nuchński, zawiadujący komendą patrołow Arabskiej stacji pocztowej, udał się tam niezwłocznie ze swą komendą, począł ostrzeliwać się z rabusiami, następnie wszczął z nimi walkę ręczną, która trwała dopóty, dopóki nie stracił on ze swej komendy 8miu w zabitych i jednego ranionego, i dopóki sam nie odniósł ciężkiej rany. Wkrótce potem przyszedł im na pomoc Zasiędatel okręgu z Oficerem, mieszkańcami i 18tu kozakami; lecz i ci nie mogli wytrzymać silnego ataku rabusiów, którzy zabrawszy około 20tu koni, uciekli przez powiat Nuchński do okręgu Jelisnjskiego; lecz Przystaw tameczny, Porucznik Xieźdę Tarchan Mourawow, zawiadomiony zawczasu o przyjeździe rabusiów, odszukał ich, dopędził i pobił, przyczem wielu z nich położył na

miejsu i odebrał całą wziętą przez nich w powiecie Nuchńskim zdobycz.

Z Iwangorodu przybył JO. Xieźdę Warszawski Hrabia *Paskiewicz* Erywański, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI; a z Londynu: JW. Rz: Rad: Stanu *Lewiński*. Wyjechali zaś, JJW W.: Jenerał-Lejtnant *Bartolomej*, do Brześcia Litewskiego; Jenerał-Lejtnant *v. Wrangel*, do Grodna; a Rz: Rad: Stanu *Tykeł*, do Suwałk.

Gazety zagraniczne podają wiadomość o skonie przeszło stuletniej osoby. W dniu 8 b. m. umarła w Rzymie, przeżywszy lat 104, Xieźna S. *Carlo à Catinari*, Serafina *Greco*, Wdowa *Boncompagni*.

Jutro, jako w ósmą smutną rocznicę śmierci ś. p. Maryi z Germanów *Bleszyńskiej*, Zony Kupca i Obywatela miasta Warszawy, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim o godz: 11tej rano; na które, pozostałe Dzieci i Wnuk, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Jutro, w Kościele *Powązkowskim* o godz: 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy Jana *Fiedorowicza*, Pułkownika byłych W. P., i przeniesienie zwłok do katakumb; na które osierocony Syn i Familja, Przyjaciół zapraszają.

*Leontyna Olszewska*, w wieku lat 9, zesła z tego świata. Pograżeni w ciężkim żalu Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na pogrzeb, jutro o godzinie 5ej po południu, z Kaplicy przy Kościele Śgo *KAROLA Boromeusza*, przy ulicy Chłodnej, na smętarz Powązkowski odbyć się mający.

(Artykuł nadesłany z *Białej* dnia 21 Września 1857 r.) Z boleścią serca i nie do skreślenia wielkim żalem dla Męża, Dzieci, Rodziny i Przyjaciół, w dniu dzisiejszym o godzinie 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> z rana, przeniosła się do wieczności, opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI, nieoceniona pod każdym względem Żona, Matka, Cóрка i w stosunkach towarzyskich oznaczająca się współczuciem nie tylko cechującym prawość, ale i enotę ś. p. *Paulina* z *Fabiszewskich Skoczynska*, Żona Podprokuratora Sądu Poprawczego w Białej. Strata znakomita, długo w sercach bolejącej Rodziny i Przyjaciół, w smutnej pamięci pozostanie; bo kto w 22gim roku życia swojego umiał zjednoczyć wszystkie serca, przystęp mające do siebie, to już dał najlepszy dowód wielkiej nie tylko godności, ale i trafności, wynikającej z dobrego ukształcenia, pojęć religijnych i przymiotów serca, skierowanego do zasad Kobiety, prawdziwie godność swoją i powołanie Chrześcijanki pojmującej. Szanowny Mężu, Rodzice i wy Dzieci małoletnie, co jeszcze nie pojmujecie jaki was ogrom bolesnego ciosu dotknął, ukójcie swój wielki żal i rozpacz, a jako Katolicy żyjący w sercu JEZUSA CHRYSTUSA, pomnijcie, że to czego dziś tak serdecznie opłakujecie, wynikiem jest NAWYŻSZEJ OPATRZNOŚCI, której nic się oprzeć nie może, a która nawzajem zasmuciwszy, pobłogosławi Was w sierotach pozostałych, nadając im podobieństwo w enotach religijnych i towarzyskich ś. p. Matki ich *Pauliny*, dziś w BOGU już spoczywającej. — A. M.

N° 33ci *Tygodnika Lekarskiego* wyszedł z druku i zawiera: A. *Poradnia*: Rak wargi dolnej; niepewność kaustycznych środków przeciw tej chorobie zalecanych. *Handelsmann*: Diagnostyka chorób gruźlicy brzuchowej.

linnego. *Thugutt*: O pokarmach mięsnych, (dalszy ciąg). Posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego z dnia 7go Lipca 1857 roku. Spostrzeżenia meteorologiczno-lekarskie. Doniesienie. Nowe dzieła.

Onegdaj otrzymaliśmy list bezimienny, w imieniu wielu Czytelników *Kurjera*, przysłany, w którym zarzucają nam, jakobyśmy wychodzili z zasad pisma tego, nieszkodzenia nigdy nikomu, a to z powodu zamieszczanych w *Kurjerze* artykułów tego rodzaju, jak o gazie po prywatnych zakładach i o drogocie lokalów. Autor tego obszernego listu, wymierzonego przeciwko nam najnieśluszniej, przemawia w końcu w te słowa: »Czytamy Cię chętnie, oczekujemy nawet z nieznana Ci niecierpliwością na ukazanie się każdego numeru; lecz jeżeli będziesz nam tak szkodził (?) przez puszczenie od czasu do czasu niby to niewinnych, a w gruncie kolących nas artykułów, wtedy znajdziemy przeciw tobie środek w kolumnach innego pisma, i wypowiemy Ci wojnę.» Nie wiedząc komu mamy przesłać odpowiedź na podobną korespondencję, oświadczamy publicznie, iż podnoszenie kwestji żywotnych, jak gazu albo drogocie pomieszek, dotyczy przecież ogółu, a stając w obronie jego, zdaje nam się przynajmniej, że nie zasługujemy na miano szkodników. Donieśliśmy wprawdzie, że w Paryżu nastała obecnie moda zniżania ceny pomieszek, i życzyliśmy, aby moda podobna, łacniej jak wiele innych mniej potrzebnych i pociągających za sobą zbytek, została naśladowana; ale przecież życzyć, to jeszcze nie jest szkodzić, tembardziej, gdy nie wymienialiśmy nikogo imiennie. Powiedzieliśmy także, że niektórzy właściciele, nie wchodząc w to jacy, utrudniają lokatorom zaprowadzanie po zajmowanych przez nich zakładach i pomieszkaniach, oświetlenie gazem; opowiedzieliśmy tylko rzeczywisty fakt, bo na to mamy dowody; ale przecież wypowiedzenie prawdy i ujęcie się za rozpowszechnieniem jakiegoś dzieła, które nietylko przyozdobi miasto, ale i pojedynczym mieszkańcom tysiące korzyści zapewni, czyliż można nazywać szkodzeniem drugiemu. O to całe nasze usprawiedliwienie, a co się tyczy owego środka, czyli użycia przeciw nam kolumn pisma innego, dodamy tylko, że z bronią tego rodzaju, już jesteśmy oswojoni; wszakże tyle razy jej używano, a jednak nie ostrzeliwaliśmy się nawet, i sama słusność sprawy naszej przemogła.

X. *Putiatycki*, znany z utworów naukowych, nadzwyczaj przystępnych, jak np. z dziełka o Astronomji; napisał w języku łacińskim *Teologję Moralną* dla użytku Kleru Duchownego. Obecnie więc nakładem i drukiem P. S. *Orgelbranda*, wyszedł tom 2gi i ostatni tegoż dzieła, którego cena ustanawia się na rs. 5.

Otoż i nowość arcy-oszczędna, chociaż najmodniejsza, a na którą wpadł pomysłowy duch Francji, słynny z opieki swojej nad modą. Nowością tą, są to suknie wyrabiane w Lyonie, stojące jak gruba skóra, a dzięki którym, Panie nasze, już tylko będą miały 30 stóp średnicy! Bagatela, tego tylko brakło; a może spytacie, wiele taki balon kosztuje? Nie wiele: tylko około 2,000 złotych, tak, że dodawszy nieco drobnostek, jak koronki i t. p. fatałaszkę, suknia taka sprostą nie jednej całorocznej płacy urzędnika, lub opłacie dzierżawnej. Piękne rzeczy czekają nas więc na zimę. Jak to muszą cieszyć się z tego mężowie!

Niżej podpisana podaje do wiadomości, że Redakcja *Czytelnia Niedzielną*, w domu Nr 1527 przy ulicy Chmielnej istniejąca, otwartą jest każdodziennie, z wyjątkiem Świąt i Niedzieli, od godziny 9 do 11½ rano, a po południu od godziny 6 do 7ej; w którym to czasie wszelkie interesa wydawnictwa tego pisma, oraz zarządy zewnętrzne, tak w Domu Schronienia N. MARYI Panny, jakoteż i Przytułku Śgo WINCENTEGO *à Paulo*, dotyczące, załatwianemi będą. Oprócz tego Członek Sekretarza Redakcji J. *Majewski*, w domu *Bruna* pod Nr 466 zamieszkały, przyjmuje interesentów w każdą Środę i Sobotę od godziny 5 do 6ej po południu.— *Alexandra Petrow*.

Dziś rano, nim słońce spojrzało promieniami swemi na ziemię, mieliśmy mróz biały.

Zaonegdaj wieczorem, Karol *Cymer*, lat 36 liczący, jadąc ulicą Browarną na wozie, na którym znajdowały się rury gazowe, spadł z takowego, skutkiem czego tak mocno skaleczył głowę, iż pomimo udzielonej mu natychmiast pomocy lekarskiej, onegdaj z rana życie zakończył.

Pan Samuel *Zyfferblatt*, Właściciel znanej fabryki rękawiczek z skór francuzkich, oraz magazynu rozmaitych towarów zagranicznych przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wyjechał w tych dniach do Paryża, a następnie do Lipska, w celu zaopatrzenia swego magazynu w najlepsze wyroby jego fachu, i inne towary.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, dają rs. 5 kop: 26½; za obligi Skarbowe oprócz kuponu, żądają rs. 88 kop: 33, wartość kuponu rs. 1 kop: 92½; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 77, dają rs. 14 k. 73, wartość kuponu kop: 15½; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 111 kop: 10; z r. 1855, żądają rs. 112 kop: 10; wartość kuponu rs. 2 kop: 23½.

Orkiestra pod dyrekcją *Kuhne i Lewandowskiego* w *Nowej Arkadji*, od dziś zacząć będzie program o godz: 4ej z południa. Nieobojętną będzie wiadomość dla prawdziwych lubowników narodowej harmonji, że orkiestra ta pomnożyła swój repertuar celniejszemi utworami muzycznymi ś. p. Karola *Kurpińskiego*, jako to: uwerturami, polonezami, i t. d. Zdaje się, że przypomnienie dzieł takiego Mistrza, powinno by znaleźć współczucie, a przynajmniej w sercach tych, którym własne utwory, są najprzyjemniejsze.

Dziś w *Salonie Wielkiej Alei*, muzykalna zabawa pod dyrekcją P. *Brauna* z Berlina.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Marya Mulatka*. Panna *Gasowicz* i Pan *Świeżewski*; po Kom: *Trzy Wizyty*, Pani *Ziemska*, PP. *Stolpe* i *Chomiński*; po Kome: *Kapelusz Zegarmistrza*, Pani *Korzeniowska*, PP. *Chomiński* i *Świeżewski*.

Doktor *Flamm*, przyjechał z zagranicy.

AUSTRIA. *Wiedeń, 21go Września*, (wiadomość teleg.).— Wypadek wyborów w Mołdawji, podług ostatnich złażad doniesień, jest następujący: Na 87 wybranych, jest 66 unjonistów, 15tu bezkolorowych, a 6 przeciwników unji. W Wołoszczyźnie wybory rozpoczynają się 19go, a kończą 29go b. m. (St: Anz:).

**AZJA.** — Urzędowe wiadomości, przybyłe 19go po-  
czętą do Londynu z Kalkuty, są pomyślniejsze, aniżeli na-  
desłane telegrafem. Jenerał *Havelock*, otrzymał posił-  
ki, i mógł wyruszyć znów w pochód do Lucknow, gdzie  
stanie jak się spodziewano, 8 Sierpnia. Mniemano tam, iż  
miasto Arrah wkrótce uzyska odsiecz. Żadne nowe bunty  
i rzezie nie miały miejsca. *Maharadsza* z Kewar odebrał  
powstańcom fort Kalungor i zostawił tam swoje woj-  
ska, pod dowództwem Anglików. — *Constitution-  
nel* donosi o nadejściu urzędowej wiadomości o ewaku-  
acji Heratu przez Persów, dodaje jednakże o pogłosce,  
iż *Gholam-Haydar-Chan*, syn *Mohameda* i Rządca, w im-  
ieniu ojca Kandaharu, gotował się do opanowania po-  
mienionego miasta. W takim razie obawiaćby się nale-  
żało powrotu Persów, gdyż ci nie chcą, aby Herat pozos-  
tał w ręku Afganów. — Na brzegach Chin eskadry kor-  
sarskie rabują i rozbijają bezustannie. Między korsarz-  
mi wielu są poddanyami Portugalskimi z Makao. W Chi-  
nach daje się czuć znaczny brak pieniędzy i Komisarze  
Cesarscy zajęci są ściąganiem kontrybucji i projektowa-  
niem nowych podatków. — Działania wojenne Angli-  
ków pod Kantonem ustały zupełnie, ale z drugiej strony  
powstańcy grożą temu miastu, i kto wie czy takowe nie  
wpadnie w ich ręce wprzód aniżeli w angielskie. — No-  
wy Dowódca eskadry Francuzkiej na wodach Chińskich,  
Admirał *Genouilly*, przybył 13 Lipca z Makao do Hong-  
Kong. Poprzednik jego *Guerin* 15go t. m. odpłynął do  
Francji. — Na rzece Kanton, Chińczykom udało się ode-  
brać w nocy, podstępem, dwie dzunki Mandaryńskie, za-  
brane poprzednio przez Anglików. (St: An:).

**CZARNOGÓRJA.** — *Gazeta Wiedeńska* urzędowa dono-  
si, iż dotychczas w Wiedniu nic nie wiadomo o zamordo-  
waniu Xięcia *Daniela*, która to pogłoska rozszerzyła się  
w Konstantynopolu. (N. P. Z.).

**FRANCJA.** *Paryż, 19go Września.* — Deszcz nad-  
zwyczaj ulewny, zniszczył część depar: Ardeche. Cztery  
wspaniałe mosty, mnóstwo domów, młynów, fabryk je-  
dwabi uniosła woda. Winnie nie pozostało ani śladu,  
a rzeką Ardeche widzieć można było płynące meble, o-  
raz trupy ludzi i zwierząt. Deszcz trwał bez przerwy 24  
godzin. — Komisja techniczna mianowana dla zaprojek-  
towania mostu stałego na Renie pod Kehl, ukończyła  
swe prace. Zgodzono się na wszelkie punkta. Komisa-  
rze Badeńscy i Francuzcy, podpisali ostateczny proto-  
kół. (N. P. Z.).

**NIEMCY.** *Darmsztad, 18go Września.* — Dziś rano  
przybył tu J. K. W. W. Xiąże Badeński, dla odwiedze-  
nia NAJJAŚNIEJSZYCH CESARZA i CESARZOWEJ  
Wszech Rossji, oraz Dworu Darmsztadzkiego, a wiecz-  
orem odjechał. — NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i CESA-  
RZOWA Rossyjscy odwiedzili teatr, i za wejściem do  
łóży Dworskiej, zostali powitani przez publiczność gło-  
śnemi okrzykami radości. Orkiestra grała Rossyjskie  
Hymny narodowe. (St: Anz:).

**PRUSY.** *Poczdum, 20go Września.* — Dziś u J. K. K.  
Mości w Sanssouci dany był wielki obiad, na który,  
oprócz Xiążąt i Xiężniczek krwi Królewskiej, zaproszo-  
ny został obecny tu JO. Xiąże *Gorczałow*, NAMIESTNIK  
Królestwa Polskiego, oraz znajdujący się na manewrach  
wojsk Pruskich wyżsi Oficerowie CESARSKO-Rossyjscy.  
JO. Xiąże *Gorczałow*, oraz pomienieni Oficerowie, już

około południa przybyli do Poczdumu, i siadłszy do  
oczekujących w dworcu kolei pojazdów Królewskich,  
odbyli przed obiadem przejażdżkę po ogrodach pałacor-  
wych. Przejażdżka ta wznowiona została po obiedzie, a  
o 7mej wieczorem wrócono do Berlina. (St: Anz:).

*Bonn, 19go Września.* — Wczoraj otwarte tu zosta-  
ło tegoroczne Zgromadzenie Niemieckich badaczów na-  
tury i Lekarzy. (St: An:).

*Koblenc, 19go Września.* — Wczoraj po południu  
przybyła tu, w przejeździe do Sztutgardu, JEJ CESARSKA  
WYSOKOŚĆ WIELKA XIEŻNA HELENA PAWEŁOWNA. Xie-  
żna Pruska powitała na brzegu Dostojną Podróżną i  
przeprowadziła JEJ CESARSKĄ WYSOKOŚĆ w górę Renu.  
(N. Pr: Ztg).

## PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Błociszewski Stan: Ob: z Ryk nr 603; Bredowicz Hen: dym: Rapi:  
z G. Mińskiej nr 626; Chmielewski Bole: Ob: z Augustowa nr 476;  
Głogowski Zyg: i Adolf Oby: z Lublina nr 634; Karski Stan: Oby:  
z Rychwała nr 584; Ożarówski Stan: Hr: z Wilna nr 570.

*Przyjechali koleją żelazną:* Cronier Hen: Ob: z Paryża nr 1574;  
Dehn Jan Porucz: Gwar: z Paryża nr 414; Giwartowski Lud: Ban-  
kier z Drezna nr 795; Hoszowski Końst: Ob: z Krakowa nr 1574;  
Jurewicz Marsz: Szlachty Gub: Witebskiej z Drezna nr 414; Koeli-  
chen Kar: Ob: z Włoch nr 565; Malhomme Mich: Ob: z Paryża.

*Wyjechali koleją żelazną:* Chyliński Lud: Urz: do Viehy; Max  
Wikt: utrzym: magazyn mód do Berlina; Małcz Jul: Oby: do Krako-  
wa; Przybylska Emma Żona Radey Stanu do Berlina.

## DONIESIENIA.

Pozostałe po zwiniętym Obozie Nowo-Ingermanlandskiego Puł-  
ku w Bielaniach pod Warszawą na 8ej wioście, 3 Szopy, ma-  
ły Baracek bez dachu do rozebrania, kilka kóp Desek, i inny  
Materiał budowlany, są do sprzedania z wolnej ręki w każdym  
czasie. O cenie dowiedzieć się można na miejscu.

Kto by chciał zabrać, lub jechać na wspólny koszt do miasta  
*Suwałk* lub dalej; raczy się zgłosić najpóźniej do dnia 27  
Września r. b. Nr 663/4, ulica Leszno, do Właściciela domu.

Onegdaj o godzinie 6 i pół, jadąc z Kolei na uli-  
cę Niecałą, zostawiono w dorozce *Parasol* czar-  
ny, jedwabny, w lakierowanym futerale. Uczeń  
Dorożkarz, zwrócić go raczy za nagrodą jakiej ża-  
dać będzie, pod Nr 614ef przy ulicy Niecałej, u Odźwiernego.

Wczoraj, zgubiono *Akta* i *Prośbę* do Konsula Pruskie-  
go, na prostym papierze, z dwóch arkuszy. Znalazca raczy od-  
dać pod Nr 1624 przy ulicy Żurawiej, za nagrodą.

Dnia 17 b. m. *Paszport* JW. Hr. Jana Tarnowskiego, Oby-  
watela z Krasnobród Gub: Lubelskiej, z Natalją Małżonką, i Ja-  
nem Trojanowskim Służącym, do Warszawy udającym się, przez  
Wójta Gminy t. m. na 3 miesięczny pobyt wydany, zaginął. Zna-  
lazca raczy oddać do Biura Policji.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 4.  
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 3, (opada).

**TEATR WIELKI.** Jutro, **Obrazy Optyczne**, P. Zenor. —  
*Doktor Medycyny.*

Do dnia 29 b. m. do widzenia, na placu Krasiańskich, **dra-  
giej wystawy WIELKIEJ Cykloramy**; dalszy ciąg Woj-  
ny Krymskiej, i innych Obrazów Artystycznych, od godz: 9 z ra-  
na do 6 wieczór: a od 6 do 8, przy gazowym świetle.

Jutro i w każdy Piątek, można dostać **RYB** na porcje, dobrze  
sporządzonych, w Zakładzie Gastronomicznym przy ulicy Tręba-  
kiej, w domu dawniej Grassowa Nr 642.

## DURATOWA KIELBASKA.

Dziś, w Bawarii przy ulicy Bieleńskiej w pałacu Rossowskich  
zwanym, pod Nr 608, na **POWSZECHNE ZADANIE**, daną będzie  
**ROLACJA** z **Kielbask** na 50 osób; każda Kielbaska kosztu-  
wać będzie kop: 15, a pomiędzy temi Kielbaskami w jednej znaj-  
dzie się **DURAT** złotem, który zostanie przy szczęśliwej Osobie;  
tamże w każdą Niedzielę i Czwartek, są wybrane **Flaki** na  
Śniadanie i **Piwo** dobre ze znanej fabryki Hermana Jung. —  
K. Stoltz.